



Problem z zamarzaniem odpadów

**Nowy rok,
nowy podatek**

**Opakowania
wielomateriałowe
na żywność
bez konserwantów**

**Worki
kompostowalne**

Jak i kto powinien złożyć deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi?

KTO MA OBOWIĄZEK ZŁOŻYĆ DEKLARACJĘ O WYSOKOŚCI OPŁATY ZA GOSPODAROWANIE ODPADAMI KOMUNALNYMI:

- właściciel nieruchomości,
- współwłaściciele,
- użytkownik wieczysty,
- podmioty władające nieruchomością,
- posiadacze nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu,
- jeśli nieruchomość posiada wiele lokali z odrębną własnością:
- zarządy wspólnot mieszkaniowych,
- zarządy spółdzielni mieszkaniowych,
- pełnomocnik właściciela nieruchomości – w takim wypadku do deklaracji należy załączyć pełnomocnictwo.

JAK ZŁOŻYĆ DEKLARACJĘ?

Deklarację należy złożyć do wójty, burmistrza lub prezydenta miasta. Można również osobiście lub listownie. Coraz częściej gminy pozwalają na elektroniczne złożenie deklaracji za pośrednictwem internetowej platformy ePUAP. Warunkiem jest posiadanie Profilu Zaufanego.

Deklarację należy złożyć na specjalnym wniosku, który jest dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP) każdego urzędu gminy.

KIEDY ZŁOŻYĆ DEKLARACJĘ?

Każdy właściciel nieruchomości jest zobowiązany złożyć deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w terminie 14 dni od dnia:

- zamieszkania na danej nieruchomości pierwszego mieszkańca,

Każdy właściciel zarówno domu jak i mieszkania ma obowiązek złożyć deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, powszechnie nazywaną deklaracją odpadową. Niezależnie należy ją złożyć czy na terenie danej nieruchomości produkowane są odpady komunalne czy też nie np. w przypadku nieruchomości niezamieszkałej. W tej sytuacji, aby właściciele mogli uniknąć ponoszenia kosztów, muszą złożyć deklarację o wyłączeniu się z systemu odbierania odpadów komunalnych zorganizowanego przez gminę.

- lub powstania na danej nieruchomości odpadów komunalnych.

Liczba osób zamieszkujących daną nieruchomość może ulec zmianie. Innymi słowy mogą ulec zmianie dane będące podstawą ustalenia wysokości należnej opłaty za gospodarowanie odpadami. Wówczas właściciel tej nieruchomości jest zobowiązany złożyć nową deklarację w terminie do 10. dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpiła zmiana, podając w niej aktualną liczbę osób zamieszkujących nieruchomość.

W przypadku śmierci mieszkańca, właściciel nieruchomości jest obowiązany złożyć nową deklarację w terminie do 6 miesięcy od dnia tego zdarzenia.

BUDYNKI WIELOLOKALOWE

W przypadku tych budynków, w których lokale stanowią odrębną własność, za złożenie deklaracji odpowiada zarząd wspólnoty mieszkaniowej albo spółdzielni mieszkaniowej.

? TRUDNE PYTANIA

1. Czy można dokonać korekty deklaracji, gdy dziecko rozpoczyna studia w innym mieście, a stałe zameldowanie nie ulega zmianie?

Zmiana miejsca zamieszkania bez zmiany stałego zameldowania jest podstawą do złożenia korekty deklaracji. Student jest zobowiązany ponosić opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi w nowym miejscu zamieszkania.

2. Czy wysokość opłaty za odbiór odpadów jest uzależniona od wieku mieszkańca? Czy za dziecko płacimy mniej?

Na wysokość opłaty nie ma wpływu wiek osoby zamieszkującej daną nieruchomość.

3. Czy przez liczbę osób zamieszkujących należy rozumieć osoby zameldowane?

W deklaracjach należy ująć osoby faktycznie zamieszkujące, a nie zameldowane. Warto o tym pamiętać np. w przypadku wynajmowania nieruchomości.

4. Czy podczas budowy domu należy już złożyć deklarację?

Nie. Prawo jednoznacznie nakazuje złożenie pierwszej deklaracji w ciągu 14 dni od dnia zamieszkania pierwszego mieszkańca.

5. Czy wyjazd do sanatorium jest podstawą do obniżenia opłaty za odbiór odpadów?

Ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach nie przewiduje możliwości zwolnienia z opłaty czy różnicowania jej stawki z uwagi na okres faktycznego przebywania na nieruchomości. Zatem wyjazd na urlop, sanatorium lub inna nieobecność nie zwalnia nas z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

6. Czy jeśli w mieszkaniu nikt nie mieszka, jest ono wystawione na sprzedaż, czy należy ponosić opłaty z tytułu gospodarowania odpadami?

Nie. Przedmiotem zgłoszenia w deklaracji są jedynie osoby faktycznie zamieszkujące daną nieruchomość (kwestia meldunku nie ma tutaj znaczenia). Właściciel nieruchomości jest obowiązany złożyć nową deklarację w terminie do 10. dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpiła zmiana.

W ostatnich latach temperatury, które charakterystyczne są dla najzimniejszej pory roku, zaskakują nas. To wynik zmieniającego się klimatu. Bywa, że w miesiącach zimowych jest ciepło i temperatury nie spadają poniżej 0 st. C. Ale bywa też, że nagle w ciągu kilku dni wszystko jest ścięte mrozem. Pojawiają się także opady śniegu. Nie są jednak one takie jak te sprzed kilkudziesięciu lat, kiedy to wyrastały wielkie śnieżne zasy, a drogi były trudno dostępne. W tym roku doświadczyliśmy już zimowej aury. Był mróz i śnieg. Okazuje się, że takie warunki bywały już dotkliwe dla pracowników firm, które odbierają odpady komunalne z naszych posesji. Opróżniając kontenery, natknęli się na sporo utrudnień. Jak my, jako wytwórcy komunalnych odpadów mamy z nimi postępować zimą, aby uniknąć problemów?

Gdy odpady nie chcą wydostać się z pojemnika zimą

BEZPIECZNY PODJAZD PO ODBIÓR ODPADÓW

Jako właściciele posesji jesteśmy odpowiedzialni za to, aby każdy kto porusza się po niej był bezpieczny. Naszym zimowym obowiązkiem jest więc odśnieżanie i posypywanie oblodzonych podjazdów i chodników. Zimą, prawie co tydzień, odbierane są z naszych gospodarstw domowych różne frakcje odpadów. Gdy tylko warunki pogodowe tego wymagają, musimy zadbać o to, aby kontenery z odpadami były wystawiane w miejscach odśnieżonych i posypanych np. solą lub żwirem. Każdy kontener wyposażony jest w niewielkie kółka, które jak wiadomo po grubej warstwie śniegu trudno wprowadzają się w ruch. Szczególnie problem taki może się pojawić, gdy pojemniki wystawiamy wieczorem, a noc okazuje się bardzo śnieżna. Pracownik firmy realizującej odbiór odpadów musi mieć swobodne i bezpieczne dojście do kontenera, aby mógł uniknąć kłopotów związanych z poruszaniem się i manewrowaniem.

PROBLEM Z ZAMARZANIEM ODPADÓW

Odpady organiczne podczas niskich temperatur często zamarzają. W swoim składzie zawierają dużo wody. Tworzy się duża lodowa bryła, która nie pozwala na opróżnienie kontenera. Bywa też, że w środku pojemnika jest kilka mniejszych zamrożonych brył. Ekipa wywozowa

w takim przypadku może nawet odmówić odbioru odpadów. Wiąże się to przede wszystkim z potencjalnym zagrożeniem uszkodzenia zbiornika w samochodzie komunalnym. Zatem warto wyposażyć się, szczególnie zimą, w drugi pojemnik lub worek na bioodpady, aby móc magazynować resztki organiczne przez dłuższy okres, na wypadek gdyby w środku wszystko było skute lodem. Gdy jednak nie chcemy narazić się na dodatkowe koszty, należy rozważyć wstawienie kontenera na bioodpady do garażu lub innego zamkniętego pomieszczenia gospodarczego. Wystarczy zrobić to na 2,3 dni przed ich odbiorem.

POPIÓŁ Z KOMINKA LUB PIECA

Zima to okres grzewczy. Jeśli ogrzewamy nasze domy drewnem, ekogroszkiem, peluletem czy też węglem zawsze po spaleniu pozostanie popiół. Jest to naturalny wynik procesu spalania. Bywa, że bardzo gorący, pełen żarzących się spiekot wrzucany jest do kontenera. Aby nie uszkodzić plastikowych pojemników praktyką wielu z nas jest zalewanie gorącego popiołu wodą. Zimą jest to niedopuszczalne. W pojemniku robi się bryła lodu. I pojawia się problem, który wyżej już został opisany. Zamrożony popiół nie tylko trudno wyrzucić z pojemnika, ale przede wszystkim może spowodować uszkodzenie zbiornika, do którego

wrzucane są odpady. Do kontenera na popiół wrzucamy zawsze schłodzony popiół.

Popiół można także wykorzystać w gospodarstwie domowym. Szczególnie ten drzewny. Jeśli powstaje

W ten sposób wzbogacimy ziemię kompostową, która powstanie w niedalekiej przyszłości o magnez, fosfor, potas i wapno. Te właściwości powinny zachęcić nas do wykorzystania popiołu drzewnego w celu poprawy



■ Rozrzucony popiół poprawi właściwości gleby w ogrodzie, a tym samym pozwoli uzyskać wyższe plony w nadchodzącym sezonie

ze spalania drewna lub z biomasy (pellet) np. w kominku, to wówczas stanowi doskonałą alternatywę dla nawozów mineralnych. Z pewnością poprawi właściwości fizykochemiczne gleby w ogrodzie i pozwoli uzyskać wyższe plony w nadchodzącym sezonie. Uwaga. Popiół drzewny odkwasza glebę, zatem nie należy go rozsywać wokół krzewów kwasolubnych np. azalii, różaneczników. Dodatkowo popiół drzewny można zastosować również do przesypania kompostu.

kondycji również naszego trawnika. Zatem zimą można go rozsywać całkiem bezpiecznie po zamarzniętych żdźbłach na całej powierzchni trawnika. Oczywiście w rozsądnej ilości. Efekty zobaczymy wiosną.

Kolejnym dobrym pomysłem na wykorzystanie popiołu zimą jest rozsypanie go na pokryty lodem chodnik czy podjazd. Doskonale rozpuszcza lód i śnieg. Zatem może on nam zastąpić tradycyjnie stosowaną przez nas sól lub żwir.

Eksperci wyliczyli, że odpadów po jednorazowych opakowaniach w oceanach niebawem będzie więcej niż ryb

NOWY ROK – NOWE OPŁATY

Jedni mówią, że to podatek inni, że to opłata, która została nałożona na przedsiębiorców. Obojętnie jak nazwiemy to zdarzenie, to i tak jego skutki najbardziej, jak zwykle, odczują konsumenci. Mowa jest tu o powszechnie przez większość określanym „podatku od plastiku”, który obowiązuje w naszym kraju już od 1 stycznia 2024 r.

Dzisiaj trudno sobie wyobrazić życie bez produktów wytworzonych z tworzyw sztucznych, które w ostatnich dziesięcioleciach zrobiły oszałamiającą karierę. Na świecie produkowanych jest co roku ponad 330 milionów ton plastiku. To więcej niż ważą wszyscy ludzie żyjący na Ziemi. W całej tej masie ogromną część stanowią produkty jednorazowe, a pamiętajmy, że są one „prawie niezniszczalne”, bo dla przypomnienia jednorazowa reklamówka, która służy nam zaledwie kilkadziesiąt minut rozkłada się 300-500 lat. Eksperci wyliczyli, że odpadów po jednorazowych opakowaniach w oceanach niebawem będzie więcej niż ryb. Wzrośnie ich ilość także na składowiskach, albo znajdą swoje miejsce gdzieś głęboko zakopane w ziemi.

Podejmuje się zatem wiele działań, aby ograniczyć wytwarzanie szczególnie jednorazowych plastikowych produktów, a tym samym ilości produkowanych z nich odpadów.

Takim krokiem jest wprowadzenie od 1 stycznia 2024 r. opłaty za jednorazowe produkty z tworzyw sztucznych. Wynika to z ustawy z dnia 14 kwietnia 2023 r. o zmianie ustawy dotyczącej obowiązków przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej. Ustawa ta wdraża dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/904 z dnia 5 czerwca 2019 r. w sprawie zmniejszenia wpływu niektórych produktów z tworzyw sztucznych na środowisko, tak zwanej „dyrektywy plastikowej”.

W rozporządzeniu ministra klimatu i środowiska do ustawy czytamy: „Przedsiębiorca prowadzący jednostkę handlu detalicznego, jednostkę handlu hurtowego lub jednostkę gastronomiczną, w których są oferowane produkty jednorazowego użytku z tworzyw sztucznych wymienione w załączniku nr 6 do ustawy będące opakowaniami lub napoje lub żywność pakowane przez tego przedsiębiorcę w te produkty, jest obowiązany do pobrania opłaty od użytkownika końcowego nabywającego te produkty lub napoje lub żywność w tych produktach”.

Mowa jest tu o następujących produktach do jednorazowego użytku z tworzyw sztucznych:

- kubki na napoje, w tym ich pokrywki i wieczka,
- pojemniki na żywność, w tym pojemniki, takie jak pudełka z pokrywką lub bez, stosowane w celu umieszczania w nich żywności, która jest:
- przeznaczona do bezpośredniego spożycia, na miejscu lub na wynos,
- zazwyczaj spożywana bezpośrednio z pojemnika oraz
- gotowa do spożycia bez dalszej obróbki, takiej jak przyrządzenie, gotowanie czy podgrzewanie – w tym pojemniki na żywność typu fast food lub na inne posiłki gotowe do bezpośredniego spożycia, z wyjątkiem pojemników na napoje, talerzy oraz paczek i owijek zawierających żywność.

Co to oznacza w praktyce?

Formalnie opłata ta nałożona jest na przedsiębiorców – producentów.

Rozporządzenie określa dokładnie wysokość tych opłat, które wynoszą obecnie od 20-25 groszy za jednorazowy wyrób plastikowy – uzależnione są one od wielkości opakowań. Przewiduje się, że stawki te będą rosły.

Nietrudno się domyślić, że ostatecznie koszty tych zmian ponoszą konsumenci, którzy zakupują produkty żywnościowe w plastikowych opakowaniach. „Podatek od plastiku” jest bowiem wliczony w cenę danego produktu. Od początku 2024 r. jako konsumenci już ponosimy opłaty.



■ **Za plastikowy pojemnik na żywność, którą spożywamy na miejscu też zapłacimy**

ZAKAZANE, WYBRANE PLASTIKOWE PRODUKTY

W Unii Europejskiej już od 2021 roku obowiązuje zakaz stosowania w obrocie handlowym wybranych produktów jednorazowych z tworzyw sztucznych. Gdy w Europie wprowadzano ten zakaz, Polacy przygotowywali się do jego wprowadzenia. Miniony rok okazał się przełomowym. Od 24 maja 2023 r. zaczął obowiązywać zakaz wprowadzania na rynek niektórych produktów jednorazowego użytku z tworzyw sztucznych, takich jak patyczki higieniczne, sztucce, talerze czy słomki. W obrocie, aż do ich wyczerpania, mogły pozostać tylko te, które znalazły się na rynku najpóźniej do 23 maja. Jeśli producenci przed tym dniem nie zdążyli produktów wprowadzić do obrotu, pozostała im wyłącznie ich utylizacja. Zmiany te obowiązują dzięki wejściu w życie ustawy o zmianie ustawy o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej (Dz. U. poz. 877; dalej jako: ustawa zmieniająca).

Za nieprzestrzeganie nowych prawnych regulacji może być nałożona kara administracyjna w wysokości od 500 zł do nawet pół miliona.



Zakazane plastikowe produkty jednorazowe:

- patyczki higieniczne, z wyjątkiem patyczków przeznaczonych do celów medycznych zgodnie z definicją wyrobu medycznego,
- sztucce (widelce, noże, łyżki, pałeczki),
- talerze,
- słomki, z wyjątkiem słomek przeznaczonych do celów medycznych zgodnie z definicją wyrobu medycznego,
- mieszadła do napojów,
- patyczki mocowane do balonów i służące do tego, aby balony się na nich opierały,
- pojemniki na żywność wykonane z polistyrenu ekspandowanego,
- pojemniki na napoje, w tym ich zakrętki i wieczka, wykonane z polistyrenu ekspandowanego,
- kubki na napoje, w tym ich zakrętki i wieczka, wykonane z polistyrenu ekspandowanego.

MATERIAŁY ROZBIÓRKOWE I POREMONTOWE – REGULACJE, KTÓRE ZOSTAŁY PRZESUNIĘTE

W minionym 2023 r. miały być wprowadzone zmiany dotyczące gospodarowania odpadami wytwarzanymi przez przedsiębiorców takich jak deweloperzy czy firmy budowlano-remontowe. Ostatecznie zmiany w zakresie selektywnego zbierania odpadów budowlanych przesunięto na 1 stycznia 2025 r. Ten rok jest ostatnim, w którym obowiązują tzw. stare jeszcze zasady.

Przypomnijmy, że przedsiębiorcy – wytwórcy odpadów budowlanych i rozbiórkowych z początkiem nowego 2023 r. szykowali się na zmiany w zakresie ich segregacji – selektywnego zbierania. Wskazywała na to ogłoszona w listopadzie 2021 r. nowelizacja ustawy o odpadach. Zgodnie z nią odpady budowlane z dniem 1 stycznia 2023 r. miały być segregowane na co najmniej sześć frakcji. W przypadku niepodporządkowania się tym zapisom zagrożenie było karą administracyjną od 1.000 zł do 1 mln złotych. Okazało się jednak, że termin wejścia w życie tego przepisu przesunięto na 1 stycznia 2025 r. Zatem ten rok jest już ostatnim, w którym będą obowiązywać jeszcze stare zasady pozwalające na wrzucanie do kontenerów lub tzw. big bagów odpadów budowlanych i remontowych bez obowiązku sortowania.

Przepisy te nie będą dotyczyć właścicieli gospodarstw domowych

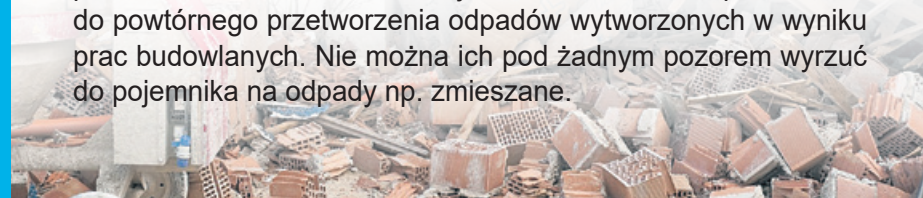
Nowelizacja ustawy dotyczącej segregacji odpadów budowlanych i porzbiórkowych w miejscu ich wytwarzania nie będzie dotyczyć gospodarstw domowych tj. osób prywatnych oraz Punktów Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK-ów) funkcjonujących w obrębie gmin.

Należy jednak wiedzieć, że według ustawy o odpadach z dnia 14 grudnia 2012 r. odpady te nie należą do grupy odpadów komunalnych i wymagają specjalnego zagospodarowania.

Warto sobie przypomnieć

Styropian, gruz, fragmenty płyt gipsowo-kartonowych, ale także zniszczona tapeta, końcówki paneli, stare okna lub drzwi można tylko bezpłatnie przekazać do PSZOK-u. Pamiętać należy jednak, że odpady te często nie tylko są bardzo ciężkie, ale mają również ostre krawędzie. Stanowią niebezpieczeństwo dla naszego zdrowia. Z uwagi na to wymagają odpowiedniego zabezpieczenia. Aby można je było przetransportować, konieczne jest zaopatrzenie w specjalne, trwałe worki, które są przeznaczone na gruz.

W przypadku dużej ilości odpadów można wynająć kontener. W sieci znajdziemy z pewnością firmy, które mają je w dyspozycji. To na właściciela budynku lub mieszkania spada obowiązek przewiezienia we właściwe miejsce składowania lub przekazane do powtórnego przetworzenia odpadów wytworzonych w wyniku prac budowlanych. Nie można ich pod żadnym pozorem wyrzucić do pojemnika na odpady np. zmieszane.



Odpady biodegradowalne tylko w workach kompostowalnych

Gdy wyrzucamy resztki odpadów biodegradowalnych, nie zastanawiamy się, co dalej z nimi się dzieje. Może dlatego nie przywiązujemy tak bardzo dużo uwagi do tego, w czym je wyrzucamy, jak są one pakowane zanim trafią do brązowego pojemnika. Niestety, w naszych domach

pokutuje jeszcze zasada zbierania ich do plastikowych jednorazowych reklamówek lub worków, takich samych jakich używamy do zbierania np. odpadów zmieszanych. Ale jak ma się ten plastikowy worek do biodegradowalnych odpadów? Jak wiemy, jednym ze sposobów recyklingu odpadów bio jest kompostowanie. Właśnie ten rodzaj ich przetwarzania jest stosowany w subregionie konińskim. Z naszych posesji bioodpady transportowane są do kompostowni w MZGOK w Koninie. Jak opowiadają nam jego pracownicy, największym utrapieniem są wymienione wcześniej foliowe worki. Przede wszystkim utrudniają one pracę w kompostowni. Worki trzeba najpierw rozrywać, aby z nich wydostały się odpady, a na koniec pozbyć się foliowych resztek.

Dlatego produkowane w naszych domach bioodpady powinny być wyrzucane do pojemników luzem. Jeśli już się zdarzy, że zbieramy odpady do plastikowych worków, to po ich wypełnieniu tylko samą zawartość wrzucamy do pojemnika, a sam worek powinien trafić z kolei do pojemnika na zmieszane. My tym razem proponujemy korzystanie z tzw. worków kompostowalnych.

WORKI Z BIAŁKA ROŚLINNEGO, CZY TO NIE FIKCJA?

Aby zbieranie bioodpadów nie było tak uciążliwe, ale wygodne i przede wszystkim bezpieczne dla środowiska, korzystajmy z worków kompostowalnych. To dzisiaj doskonale ekologiczne rozwiązanie. Łatwo i szybko się one rozkładają, nie pozostawiając po sobie niebezpiecznych związków. Wystarczy zaledwie 30 dni, aby w pełni się rozłożyły i w przyszłości użyźniły glebę.

Z czego są zatem zrobione? Najczęściej jest to skrobia ziemniaczana lub kukurydziana. Mogą być też z białka roślinnego lub celulozy. Jak widać możliwości jest sporo. Warto wiedzieć, że worki kompostowalne podlegają bardzo

restrykcyjnym normom. Mogą mieć zastosowanie zarówno w naszych domach, ale także w restauracjach czy innych przedsiębiorstwach. Różnią się bowiem wielkością.

Na rynku jest bardzo szeroka oferta także worków biodegradowalnych. Ich normy produkcyjne nie są tak bardzo restrykcyjne jak w przypadku worków kompostowalnych. Nie zawsze więc mogą nadawać się do gromadzenia bioodpadów i stanowić dobry materiał na kompost. Worki biodegradowalne możemy wyrzucać wraz z zawartością do brązowego pojemnika, ale tylko wówczas, gdy w 100% wykonane są ze składników organicznych i tylko z nich. A tego dowiemy się wyłącznie z etykiety!

Jak widać gromadzenie odpadów bio w workach kompostowalnych to z pozoru drobny zabieg. Ale jak ogromne są ich zalety? Korzystając z nich przyczyniamy się do ochrony środowiska, do zmniejszenia śladu węglowego, do zmniejszenia gazów cieplarnianych. To może górnołotne, poważnie brzmiące definicje, ale zważywszy, ile codziennie my wszyscy na całym świecie produkujemy roślinnych odpadów, to wówczas korzystanie z worków kompostowalnych zaczyna robić na nas prawdziwe wrażenie.

Czy już wiesz, że...

Do pojemników na bioodpady nie wyrzucamy:

- resztek jedzenia pochodzenia zwierzęcego: mięsa, kości, tłuszczu roślinnych i zwierzęcych,
- pieczywa, ciasta,
- ziemi, żwiru i popiołu,
- odchodów zwierzęcych.

Pamiętajmy, że resztki pochodzenia zwierzęcego przyciągają szcury i inne gryzonie. W pojemnikach, w których nawet w niewielkiej ilości znajdują się takie resztki z pewnością szybko wylegną się larwy.

Co to są opakowania wielomateriałowe?

Są to opakowania wykonane z co najmniej dwóch surowców, których nie można ręcznie rozdzielić. Najczęściej jest to papier i aluminium, ale może być aluminium i tworzywo sztuczne. To oznacza, że opakowaniem wielomateriałowym nie jest np. koperta z wklejonym okienkiem z folii, bowiem łatwo można od siebie oddzielić papier i przezroczystą folię.

OPAKOWANIA NA PŁYNNĄ ŻYWNOSĆ

Doskonałym przykładem opakowań wielomateriałowych są kartony, w których kupujemy tzw. żywność płynną. Są to kartony np. na mleko, soki, przeciery. W takich opakowaniach można już dzisiaj nawet kupić zupy. Z roku na rok ich liczba zdecydowanie rośnie. Cieszy to przede wszystkim tych, dla których ważna jest ochrona środowiska i zrównoważony rozwój.

Skąd wzięło się tak duże zainteresowanie tymi opakowaniami? Okazuje się, że mają one wiele zalet, ale przede wszystkim tą jedną najważniejszą: 1 karton na płynną żywność posiada mniejszy ślad węglowy niż 1 butelka szklana lub PET.

ZALETY KARTONÓW NA PŁYNNĄ ŻYWNOSĆ

- Są niezwykle wydajne pod względem maksymalnego wykorzystania przestrzeni magazynowej i transportowej.
- Posiadają niski ślad węglowy. Jest on niższy od śladu węglowego innych opakowań do mleka i soków. Ich produkcja pochłania zdecydowanie mniej energii i wytwarza mniej zanieczyszczeń niż produkcja opakowań z tworzyw sztucznych lub ze szkła.**
- Żywność zapakowana w kartony, które są nieotwarte może być przechowywana poza lodówką. Minimalizuje to wykorzystanie energii.
- Produkowane są bez stosowania szkodliwych chemikaliów, które mogą mieć negatywny wpływ na zdrowie ludzi, zwierząt i środowiska.



Do ciężarówki transportowej można załadować od 25 proc. do 41 proc. więcej mleka w kartonach w porównaniu z mlekiem w szklanych butelkach.

- Hermetyczna budowa kartoników zapewnia doskonałą ochronę zapakowanych w nich produktów bez konieczności stosowania konserwantów.
- W pełni nadają się do recyklingu.

Z CZEGO SĄ WYKONANE KARTONY NA MLEKO I SOKI?

Głównym surowcem, z którego są zrobione opakowania na soki czy mleko jest celuloza (papier). Wykonane są z niej w 70-80% i więcej. Pozostałą część stanowią cienkie warstwy aluminium i polietylenu. Każda pełni inną rolę. Warstwa aluminium, która jest cieńsza i to nawet kilka razy od ludzkiego włosa, zabezpiecza to co jest w środku przed szkodliwym wpływem światła i tlenu. Z kolei polietylen chroni papier przed wilgocią.

Zadaniem naukowców badających właściwości kartonów, w tym prof. dr. hab. inż. Jarosława Markowskiego opakowania zapewniają dłuższy termin przydatności do spożycia płynnej żywności i to w dodatku bez konieczności stosowania substancji konserwujących.

KARTONY NA PŁYNNĄ ŻYWNOSĆ PODLEGAJĄ RECYKLINGOWI

Jeszcze kilka lat temu wielu z nas kupując mleko lub sok w kartonie, po ich opróżnieniu nie wiedziało do jakiego pojemnika na odpady je wyrzucić. Dzisiaj już niewielu robi błąd, choć zdarzają się drobne wpadki. Żółty pojemnik na odpady to ten, do którego wyłącznie mogą trafić te opakowania. A skoro są one segregowane, to wiemy już, że można je przetwarzać. Ten proces odbywa się przede wszystkim w papierniach z uwagi na odzysk celulozy, której w tych kartonach jest najwięcej. W naszym kraju są zaledwie trzy takie firmy. Wynika to z tego, że wciąż to kosztowna technologia, a papierni też jest tyle co na lekarstwo. To już nie jest ten biznes, co przed laty. Wiele papierni zostało zamkniętych.

Ale wracając do recyklingu kartonów po mleku i sokach. Proces ten rozpoczyna się już na poziomie segregacji odpadów. Z gospodarstw



domowych opakowania trafiają wraz z innymi odpadami z plastiku i metalu do sortowni. W przypadku naszego subregionu transportowane są do sortowni MZGOK sp. z o.o. w Koninie. Po wydzieleniu tej wąskiej grupy opakowań, dalej są belowane i kierowane już prosto do recyklera. Różne są technologie odzysku poszczegól-



Kartony wielomateriałowe zapewniają dłuższy termin przydatności do spożycia płynnej żywności i bez stosowania substancji konserwujących.

gólnych surowców z kartonów wielomateriałowych, ale ta najbardziej powszechna polega na moczeniu odpadów w specjalnych urządzeniach i poddawaniu ich procesowi rozwłókniania. W prostym procesie fizyczno-mechanicznym oddzielane są włókna celulozy od pozostałych surowców (aluminium i tworzywa). Te ostatnie są dalej rozdrabniane.



Papierki po ciastkach, pewnie ku zaskoczeniu wielu, to przykład opakowania wielomateriałowego. Z zewnątrz są wykonane z papieru lub tworzywa sztucznego, a od strony wewnętrznej z aluminium. Warstwy te połączone są metodą termiczną. Nie można ich w prosty sposób rozdzielić.

Co powstaje w wyniku recyklingu? Z odzyskanej celulozy produkuje się kartony do produkcji nowych opakowań, ale również ręczniki papierowe, papier toaletowy, chusteczki higieniczne.

Kontrolerzy mogą sprawdzić, czym palimy w piecach

W związku ze zmianami, jakie obowiązują od 1 stycznia 2024, w wybranych województwach, w tym w województwie wielkopolskim zabrania się palić:

- bardzo drobnego mialu lub węgla brunatnego,
- flotokoncentratu,
- drewna o wilgotności większej niż 20 proc.

Szczególnie zwraca się uwagę na drewno. Aby nadawało się ono do palenia musi być wyschnięte. Mokre podczas spalania emituje trujące związki, które są szkodliwe dla zdrowia człowieka.

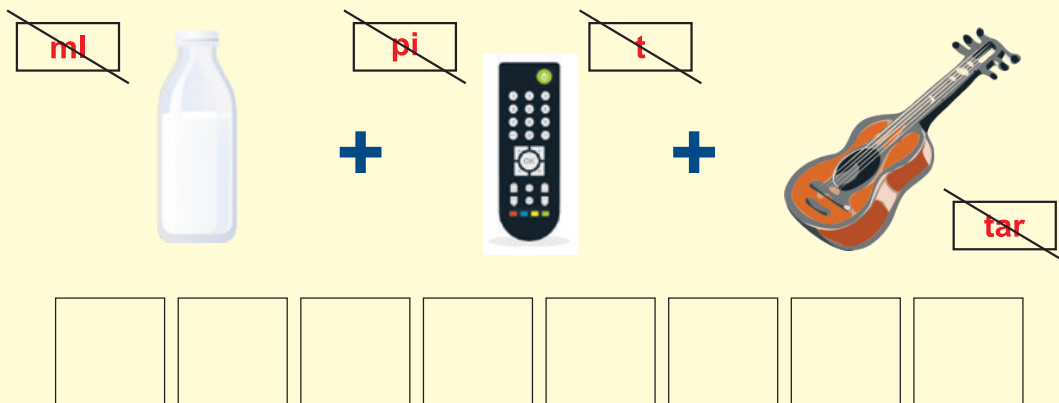
Zaleca się, aby przed paleniem sezonowało co najmniej 0,5 roku. Optymalny czas wynosi 2 lata.

Za nieprzestrzeganie tych obowiązków grożą kary w postaci mandatów.

Pokoloruj.



Rozwiąż rebus.



Informator Ekologiczny Eko-Gmina

Wydawca: MZGOK Spółka z o.o. w Koninie
ul. Sulańska 13, 62-510 Konin
kontakt z zespołem redakcyjnym:
bok@mzgok.konin.pl
tel. (63) 246-81-79

Redaktor naczelna: Urszula Szatkowska
Redaguje zespół: Urszula Szatkowska,
Monika Wódczak

